goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
12 grudnia 1941 r.
Nr. 125
Cena w Wilnie 5 fen.

Decydująca mowa Führera

Niemcy wypowiedziały wojnę Ameryce Roosevelta

(P. D. 11. 12). Mowa Führera w Reichstagu, której dosłowne brzmienie, będziemy mogli podać dopiero jutro, przyniosła pod koniec decyzję o światowym znaczeniu historycznym: Niemcy wypowiedziały wojnę Ameryce Roosevelta, którego żydowsko-plutokratyczni władcy już oddawna szukali konfliktu z nową Europą. Również Italia, złączona z Niemcami i Japonią Paktem Trzech, przyłącza się do tej decyzji. 215 milionów zdecydowanych ludzi łączy się w ten sposób do walki o wszechświatowych rozmiarach.

W swej mowie często przerywanej przez burzliwe owacje dokonał Führer na początku przeglądu wypadków poprzedzających wojnę, która rozpoczęła się w r. 1939 i która dziś weszła w swe stadium decydujące. Niejednokrotnie piętnował on rolę Roosevelta jako zdecydowanego podżegacza i podpalacza wojennego, oraz podkreślił znaczenie naszej walki przeciwko bolszewickiej Rosji, która to walka jest walką o najświętsze dobra Europy. W ścisłym sprawozdaniu uczcił on nadludzkie ofiary oraz czyny bohaterskie niemieckiego żołnierza i jego sprzymierzeńców oraz nadmienił, że chociaż zima mogła ten pochód powstrzymać, to jednak lato ponownie uruchomi fronty.

W decydującej części swego przemówienia Führer rozprawił się z wątpliwą postacią podżegacza wojny Roosevelta oraz z jego próbami sprowokowania za wszelką cenę Niemiec oraz dojścia z nimi do konfliktu. W obliczu występujących na jaw planów światowej hegemonii prezydenta amerykańskiego oraz jego zamiaru dążącego do zniszczenia Niemiec i całej nowej Europy, oznajmił Wódz Wielkich Niemiec o swojej decyzji, że będzie wspólnie z Japonią prowadził wojnę ze Stanami Zjednoczonymi i Anglią oraz, że nie złoży broni wcześniej, nim wspólny wróg świata nie zostanie pokonany. Trzy mocarstwa: Niemcy, Italia oraz Japonia zawarły między sobą umowę, której trzy punkty zawierają zobowiązania do solidarnej, wzajemnej współpracy podczas tej wojny oraz podczas przyszłego pokoju i że nie spoczną nim ostateczny cel nie zostanie osiągnięty.

W zakończeniu swej mowy Führer dał wyraz niezachwianej wierze w siłę swego narodu oraz sprzymierzonych mocarstw i uczuciu wielkości tej historycznej chwili.

Wojna w warunkach zimowych na Wschodzie

Przygotowania do nowych działań wojennych

D. BERLIN. Komunikat niemieckiego Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych z poniedziałku zawierał godne uwagi doniesienie, że dalsze prowadzenie operacyj i rodzaj prowadzenia wojny na wschodzie uzależniony jest obecnie od rosyjskiej zimy. Dlatego to na dalekich przestrzeniach frontu wschodniego odbywają się działania wojenne o lokalnym tylko charakterze.

Z doniesienia tego można wnosić, że na froncie wschodnim nastaje nowa faza wojny, podyktowana w pewnej mierze przez przyrodę. Nową sytuację można rozważać z następujących punktów widzenia:

1) Stwierdzenie Niemieckiego Naczeln. Dowództwa nie oznacza wcale, że na wschodzie nastąpiło pewne zacisze wojenne, albo że nastanie wojna pozycyjna, według wzoru z wojny światowej. Walka trwa dalej, jednak przystosowuje się do szczególnych warunków klimatycznych rosyjskiej zimy.

2) Podczas gdy ustać mają wielkie walki o celach strategicznych, będą niewątpliwie prowadzone nadal taktyczne zadania wojenne, mające na celu małe wyrównania i „oczyszczenia występów" wzdłuż frontu w sensie uzyskania pomyślniejszych lokalnych pozycyj. O tym, że walki całkowicie nie ustają, świadczą ostatnie doniesienia niemieckie, według których niemieckie i włoskie oddziały mimo silnego mrozu osiągnęły przez ataki w południowej części frontu dalsze sukcesy terenowe.

3) Niemieckie Siły Zbrojne są pod każdym względem w sposób jak najstaranniejszy przygotowane na charakterystyczne warunki rosyjskiej zimy. Przedsięwzięto wszelkie środki, by niemieckim wojskom frontowym zapewnić w zakresie ubrania, wyposażenia i pomieszczeń wszelkie możliwe zabezpieczenie i wygodę w czasie surowej zimy.

4) Spokój zimowy na froncie wschodnim oznacza jedynie przerwę, którą, jak to widać z dotychczasowego przebiegu wojny, należy uważać za okres spotęgowanego przygotowania do nowych wielkich działań wojennych i do przeprowadzenia rozstrzygającej walki.

W komentarzach prasy niemieckiej zwraca się uwagę na to, że doniesienia Niemieckiego Dowództwa Naczelnego nacechowane są militarną pewnością siebie niemieckiego dowództwa, ponieważ nie bierze ono w ogóle w rachubę możliwości zagrażających sowieckich działań wojennych w tym odmiennego rodzaju okresie walki.

Wojna na Dalekim Wschodzie i na Pacyfiku

Barykady przed Kapitolem. Pogotowie przeciwlotnicze w Nowym Jorku i Bostonie

Już w ciągu pierwszych dwóch dni wojny udało się japończykom wylądować na najważniejszych terenach jej obydwóch przeciwników. Cesarska Kwatera Główna dała w ten sposób do zrozumienia, że zamierza szukać nieprzyjaciela i gromić go. W ten sposób niweczy się strategiczny plan Roosevelta, jaki on dobrodusznie wyjawił w ostatniej swej pogawędce przy kominku. Prezydent przewidywał mianowicie długą wojnę, w której spodziewał się on analogicznie z taktyką stosowaną przez Churchilla w stosunku do Niemiec, wyczerpać Japonię pod względem gospodarczym. Po zajęciu przez żołnierzy Tenno w szybkim natarciu dwóch ważnych baz amerykańskich Wake i Gnam, punkt ciężkości ofensywy japońskiej spoczął na Filipinach, skąd Stany Zjednoczone wciąż jeszcze mogą zagrażać z flanki ofensywie na Singapoore.

SZANGHAJ, 11.12. (DNB). Donoszą z Singapoore, że wojska angielskie na północy półwyspu Malajskiego poniosły klęski, których wynikiem będzie konieczność kompletnej reorganizacji. Dalej podają, że japończycy wylądowali już wraz z ciężkimi czołgami w centrum półwyspu Malajskiego. Przeciwko nim zostały wysłane czołgi angielskie. Silne oddziały japońskie wylądowały w Kwantunie. Również i tam mieli Anglicy ponieść klęskę.

Wezwane na pomoc wojskom angielskim oddziały holenderskie z Indyj Holenderskich, wylądowały w Singapoore. Do Singapoore przybyli również lotnicy holenderscy, ponieważ tamtejsze lotnictwo angielskie poniosło ciężkie straty wskutek japońskich bombardowań.

TOKIO. Domei dowiaduje się z Manilli, że we wtorek według niepotwierdzonej dotychczas wiadomości został zatopiony lotniskowiec o 11.500 TRB „Langley".

TOKIO, 11.12. (DNB). Rozgłośnia z Tokio podaje że absolutnie nieprawdziwe jest twierdzenie Roosevelta, jakoby koło Pearl Harbour został zatopiony japoński lotniskowiec.

SZTOKHOLM. Prasa szwedzka publikuje doniesienie United Press, w którym mówi się że wszystkie ulice w Waszyngtonie, prowadzące do Kapitolu, zostały zapełnione barykadami. Do strzeżenia Kapitolu odkomenderowano specjalny oddział policji, wyposażony w karabiny maszynowe i maski przeciwgazowe. Przed wszystkimi ważnymi budynkami wystawiono specjalne posterunki, a na Kapitolu stoją marynarze z nałożonymi na karabiny bagnetami. Zamknięto nawet korytarze gmachu kapitolskiego.

Nowy Jork, Boston, Providence, Rhode Island i zakłady wojskowe i morskie w okolicy północno-amerykańskiego wybrzeża wschodniego przeżyły we wtorek po południu, jak donosi angielska służba prasowa, „bardzo podobny do rzeczywistego" alarm lotniczy, który trwał około 2 godzin. Podniosło się 300 myśliwców dla „zatrzymania" nieprzyjaciela. Usunięto ludność z ulicy.

SAIGON, (DNB). Po przyjęciu żądania japońskiego, co do wzmocnienia japońskich wojsk we Francuskich Indochinach dla wspólnej obrony kraju, generalny gubernator zarządził zaciemnienie w całych południowych Indochinach począwszy od godziny 18-ej 8 grudnia.

TOKIO, DNB. Minister marynarki, admirał Shimada złożył na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu sprawozdanie o dotychczasowych wspaniałych zwycięstwach Japonii w wojnie przeciwko Anglii i Stanom Zjednoczonym. Minister spraw zagranicznych Togo mówił o nowym układzie z Syjamem, który to układ doprowadził do pokojowego wkroczenia wojsk japońskich. Minister kolonij, Ino, oświadczył, że w japońskich posiadłościach zamorskich panuje doskonały spokój i porządek. W końcu gabinet zgodził się na nowy projekt budżetu na rok 1942 w wysokości 6.212 miliarda jenów. Do sumy tej nie zostały włączone dodatkowe wydatki na wojsko i prowadzenie wojny.

TOKIO, (DNB). Według urzędowego doniesienia, władze japońskie aresztowały w poniedziałek rano 100 osób ze względu na konieczność obrony przed szpiegostwem. Narodowość aresztowanych nie została podana do wiadomości.

NANKIN, (DNB). W związku z wybuchem wojny między Japonią a Stanami Zjednoczonymi i Anglią, prezydent Wangczingwei wydał w poniedziałek deklarację, w której zarzuca Anglii i Stanom Zjednoczonym agresję i eksploatowanie Chin. Powiedział on, że jest rzeczą konieczną, by naród chiński zrozumiał fakt, iż los Chin i Azji Wschodniej, jako całości, ściśle jest związany z losem Japonii.

—oOo—

BERLIN, DNB dowiaduje się z kół wojskowych, że w nocy na 9 grudnia silne oddziały samolotów bojowych zaatakowały port brytyjski New Castle. Przy sprzyjających warunkach dla lotu atakowali lotnicy lotami pikującymi, przy czym niektóre maszyny zniżały się do 200 metrów. Wszystkie bomby trafiły w wyznaczone objekty i wyrządziły w porcie i miejskich przedsiębiorstwach zaopatrzenia duże szkody. Poza tym bombardowano rejon Humber i ważne ze stanowiska wojennego objekty w południowo-wschodniej Anglii.

VICHY. DNB. Urzędowo donoszą: „Ambasador Stanów Zjednoczonych w Vichy, admirał Leahy, odwiedził francuski urząd spraw zagranicznych i poinformował rząd francuski o nowej sytuacji, jaka powstała wskutek wypowiedzenia wojny przez Japonię. Dalej zawiadomił on rząd francuski o stanie wojny między Stanami Zjednoczonymi a Japonią".

Ameryka Południowa pod naciskiem USA

Argentyna uważa Stany Zjedn. za „nieprowadzące wojny"

BUENOS AIRES. Rząd argentyński podał do wiadomości treść wysłanego do Roosevelta telegramu, wyjaśniającego znaczenie zajętego przez Argentynę stanowiska wobec konfliktu na Pacyfiku. Dalej ukazał się dekret rządu w sprawie stanowiska Argentyny wobec konfliktu na Pacyfiku. Dekret stwierdza, że postawę Argentyny wobec Stanów Zjednoczonych określają zobowiązania panamerykańskie co do solidarności, wzajemnej pomocy i defensywnej współpracy. Wskutek tego traktuje się Stany Zjednoczone „nie jako prowadzące wojnę". W wojnie między Japonią a Wielką Brytanią ogłasza Argentyna swoją neutralność. Wiceprezydent Castillo oświadczył, że specjalne środki ostrożności wobec wojny na Pacyfiku nie są zamierzone.

SZANGHAJ. Rząd w Czunkingu wypowiedział formalnie wojnę Japonii, Niemcom i Italii. Wypowiedzenie wojny zostało we wtorek po południu ogłoszone przez ministra spraw zagranicznych Quofaitschi podczas nadzwyczajnej konferencji prasowej. W deklaracji rządu w Czunkingu zarzucono państwom paktu trzech mocarstw tendencje agresywne i zamiary podbicia świata. Od północy 9 grudnia 1941 r. istnieje, jak mówi się w deklaracji, stan wojny między Chinami z rządem w Czunkingu z jednej strony — a Niemcami i Italią z drugiej.

W związku z doniesieniem, że rząd w Czunkingu wydał Japonii i mocarstwom Osi wojnę, oświadczono na Wilhelmstrasse, że tego rodzaju wiadomości są bez znaczenia, ponieważ dla Niemiec miarodajnym jest jedynie chiński rząd narodowy w Nankinie

BERLIN, 11.12. (DNB). Po wypowiedzeniu wojny przez Japonię Stanom Zjednoczonym i Anglii w dniu 8 grudnia wypowiedziały Japonii wojnę następujące państwa: Anglia, Kanada, Kostaryka, Australia, Nikaragua, Indie Holenderskie (wszystkie 8 grudnia), Stany Zjednoczone, republika Dominika, Haiti, Honduras, Kuba, El Salvador, Meksyk, Panama (wszystkie 9 grudnia), Unia Południowo-Amerykańska (10 grudnia).

TOKIO. Na podstawie urzędowych zestawień określa gazeta „Hotschi Schimbun" sytuację żywnościową Japonii w następujących słowach: „Japonia nie potrzebuje się obawiać żadnych trudności aprowizacyjnych bez względu na to, jak długo będzie trwała wojna". Oprócz wystarczających zbiorów ryżu w Japonii, na Formozie i Korei, rozporządza rząd ogromnymi rezerwami tego ważnego produktu. Szczególnie pomyślna jest sytuacja żywnościowa jeśli chodzi o kartofle i zboża chlebowe.

Walory floty japońskiej

TOKIO. DNB. „Yomiuri Shimbun" podaje oświadczenie dawnego głównego dowódcy floty japońskiej, admirała Sankichi Takahashi, że naród japoński może być przekonany o tym, iż jego marynarka potrafi obronić i zabezpieczyć obszar Pacyfiku. Widzimy, jaki duch panuje we flocie. Tej siły i tego ducha nie pokona angielska i amerykańska flota, razem wzięte. Twarda szkoła w ostatnich latach wymagała wprawdzie wiele ofiar od floty japońskiej, a czasami wywoływała głosy ostrej krytyki, ale teraz jesteśmy świadkami rezultatów tego wykształcenia. Do tego dołącza się jeszcze fakt, że flota japońska posiada w admirale Yamamoto nadzwyczaj zdolnego dowódcę, którego można porównać z admirałem Togo z czasów wojny japońsko-rosyjskiej. Również wówczas okazało się, jak decydujące znaczenie dla przebiegu działań wojennych posiada wielki i doświadczony naczelny dowódca.

SZANGHAJ. DNB. Wszystkie okręty sowieckie, które znajdowały się w drodze z zachodnich wybrzeży Ameryki do wybrzeża syberyjskiego Rosji Sowieckiej, zostały; jak donoszą ze źródeł miarodajnych, odwołane z powrotem do Stanów Zjednoczonych.

Kto rządzi w Stanach Zjedn. Ameryki Półn.

Eksperyment Roosevelta

X.

Pomyślność (prosperity) w Stanach Zjednoczonych wzrastała. W VIII artykule nadmieniliśmy, że nagle zaczęło się coś psuć, i że przyszedł w 1929 r. kryzys. Co się stało. Bezplanowa masowa produkcja na wszystkich odcinkach gospodarki spowodowała nadmierną podaż, a odbiorców nie można było już znaleźć. Stary świat bronił się przed zalewem amerykańskimi produktami: Król Midas zaczął się zachłystywać swoim bogactwem. Ameryka była gotowa inwestować w formie przynoszących zyski pożyczek lub udziałów zabrane państwom europejskim pieniądze, przemienić gospodarczo Europę w kolonię amerykańską. Jednakże za przykładem Niemiec i Włoch zaczęto dochodzić w Europie do przekonania, że kraj może zabezpieczyć sobie wolność i być gospodarczo zdrowym jedynie wtedy, jeśli wywinie się z macek międzynarodowego kapitalizmu, i jeśli budować będzie swe życie o własnych siłach, celowo i planowo. W Ameryce zaczęło się dziać źle: ogólne bezrobocie, farmerzy w nędzy, groźba załamania się gospodarczego.

W tej groźnej sytuacji został w 1932 r. prezydentem Franklin Roosevelt. Powiedział przy obejmowaniu swego urzędu: „Naród Stanów Zjednoczonych dał w ciężkiej swej sytuacji swym przywódcom polecenie, by działali bezpośrednio i energicznie... Obecnie uczynił mnie narzędziem swych życzeń. Podjąłem się wykonania tego polecenia, i... na wypadek, gdyby kongres nie był zdolny iść tą lub inną konieczną drogą, na wypadek, gdyby naród znajdował się i nadal w krytycznej sytuacji, bez bojaźni wejdę na drogę obowiązku, który będzie przede mną. Zażądam od kongresu jedynego środka, który pozostanie do zwalczenia kryzysu: nieograniczonej władzy wykonawczej, celem prowadzenia walki z nędzą, władzy tak nieograniczonej, jak nieograniczone są kompetencje, które bym otrzymał, gdyby obcy wróg miał przekroczyć nasze granice"...

Pod presją sytuacji kongres przekazał w połowie 1933 r. prezydentowi nadzwyczajne pełnomocnictwa, naturalnie na czas ograniczony.

Zapoczątkowano nową politykę gospodarczą pod hasłem „New Deal" (nowy kurs); anarchię kapitalistyczną miała zlikwidować planowa praca państwowa.

Trzeba było ograniczyć nadprodukcję, skrócić czas pracy, ograniczyć pracę kobiet i dzieci, zaprowadzić ubezpieczenie od wypadków i na wypadek bezrobocia, zmniejszyć bezrobocie przez podjęcie robót publicznych, podnieść dochód farmerów przez sztuczne podniesienie cen produktów rolnych, forsować eksport — amerykański wywóz spadł w 1930—1932 z 3,8 miliardów dolarów na 1,6 miliardów dolarów, — przeprowadzać energiczną kontrolę banków i zapobiegać niezdrowym inwestycjom.

Zaczęła się gigantyczna walka Roosevelta z trustami, z potężnymi przemysłowcami, finansistami. I wnet podniosła się burza oburzenia, krzyk, że zagrożone są przez prezydenta prawa jednostki. Jedni krzyczeli, że jest „faszystą", inni, że „bolszewikiem". Najgorszy zarzut, jaki go spotkał był, że zarządzenia jego „są nieamerykańskie". Zostały jakoby podważone dobrze nabyte prawa, a szczególnie prawo własności — została, słowem, naruszona konstytucja, albowiem prezydent śmiał wydawać ustawy. A jeśli kongres przekazał mu swoją władzę ustawodawczą, działał sprzecznie z konstytucją. I na tym prezydent się potknął.

Najwyższy trybunał sądowy stwierdził 27 maja 1935 r., że przeniesienie na prezydenta przez kongres władzy ustawodawczej jest sprzeczne z konstytucją. Charakterystyczne przytem jest, że konkretnym wypadkiem, który spowodował to orzeczenie trybunału, była skarga wniesiona przez nowojorskich handlarzy drobiem: Aarona Szechtera i towarzyszy o obrażenie przez prezydenta konstytucji.

Prawdziwi władcy Ameryki triumfowali. Wolność przedsiębiorcy była uratowana!

Teraz powinno się było pokazać, czy Roosevelt jest prawdziwym wodzem narodu, i czy potrafi bronić go przeciwko wewnętrznym wrogom. Sędziowie nie ponosili winy: spełniali tylko swój obowiązek. Chodziło obecnie o przygotowanie drogi do stworzenia nowego porządku. Pomóc mogła jedynie zmiana konstytucji, która stała na drodze do uporządkowania życia publicznego.

Prawda, zmiana konstytucji to rzecz trudna, ale była możliwość zwołania konwentu, który dał by krajowi nową konstytucję. Ameryka stanęła na rozdrożu.

Stało się inaczej. W kraju nie podniósł się głos krytyki orzeczenia sądów trybunału. Wydawało się nawet że sam Roosevelt jest zadowolony z takiego obrotu sprawy. Przekonano się, że plany jego w praktyce spowodowały poprostu potworne trudności.

Rozpoczął się odwrót i zlikwidował cichaczem swój słynny „nowy kurs".

Naturalnie nie w pełnym zakresie, albowiem kongres, inspirowany i dopingowany przez prezydenta, próbował ustawowo uporządkować stosunki między pracodawcami a pracującymi, na rynku węglowym, przemysłowym, rolnym. Jednak do trybunału stale napływały skargi na obrażenie konstytucji, a ten zaś nie zawsze rozstrzygał zgodnie z jej duchem i literą.

Kryzys się nie zmniejszał, w niektórych działach gospodarki zwłaszcza w rolnictwie, nawet wzrósł. Olbrzymie burze piaskowe w 1934 i 1935 zmiotły urodzajną glebę na przestrzeni dwukrotnie większej niż Niemcy i przemieniły ją w pustynię — skutek wyrębu lasów i zaniedbania zalesienia — oraz uczyniły 400 tys. ludzi żebrakami. W 1937 r. rzeka Ohio podniosła się dziesięciokrotnie ponad swój normalny poziom; powódź wypędziła w 11 stanach milion ludzi z ich siedzib.

Prezydent próbował ratować sytuację. I tu i tam, naturalnie z różnym skutkiem. Niemniej w niejednym wypadku ludzie nieuprzedzeni mogli się przekonać, że planowanie państwowe może przynieść rzeczywiste korzyści dla ogółu, nawet jeśli grupy, reprezentujące prywatne interesy, podnoszą przeciwko prezydentowi krzyk.

Jedno w poczynaniach Roosevelta było i jest jasne: dążył do centralizacji, do wzmocnienia egzekutywy, do uporządkowania życia gospodarczego, politycznego i społecznego, zgodnie z potrzebami życia współczesnego. Inna rzecz, że większość zagadnień, wobec których stanął w 1932 r., a które obiecywał rozwiązać, nie tylko, że nie została rozwiązana, ale w chwili obecnej jest jeszcze bardziej zagmatwana, niż kiedykolwiek przedtem. Czy się Roosevelt cofnie?

Przy wycofywaniu się z „nowego kursu" pomógł mu mimowoli najwyższy trybunał sądowy. Co będzie obecnie pretekstem do ewentualnego wycofania się?

Czy wobec narastających wewnętrznych trudności będzie szukał ratunku w eskapadach zagranicznych? Częściową odpowiedź dało dotychczasowe jego ustosunkowanie się do konfliktu europejskiego i ostatnie posunięcia przy głosowaniu nad zniesieniem neutralności Stanów Zjednoczonych. Co będzie dalej?

WUJ SAM protektorem?

Brazylijski współpracownik gaz. „Voelkischer Beobachter", Rafał de Hollanda, wskazuje w poniższym artykule na stanowisko Brazylii w odniesieniu do północno - amerykańskich planów panowania nad światem.

RIO DE JANEIRO. My, południowe amerykańscy obserwatorzy pamiętamy stale o jednej prawdzie: Anglia sprowokowała obecną wojnę jedynie dlatego, że była do niej zachęcona przez Roosevelta. Z góry liczyła na czynny udział jankesów, i była przekonana, że pomoc ta usunie wszelkie skrupuły tych państw, z którymi chciała zawrzeć zakrojoną na szeroką skalę koalicję przeciwko Rzeszy Niemieckiej. Nastąpiło to tylko częściowo. Stany Zjednoczone ponoszą więc winę za słabość Anglii. Wytworzenie w kraju wojennych nastrojów szło bardzo opornie. Roosevelt nie zaniechał jednak swoich zamiarów, tym bardziej, że w Białym Domu decydujący wpływ mają żydowscy plutokraci z Wallstreet, a ta dzielnica nowojorskiej finansjery jest najściślej związana z londyńską City. Dlatego prezydent Północnej Ameryki wkręca się podstępnymi drogami do wojny.

Dziś Stany Zjednoczone muszą przyznać, że zrobiły kiepski interes polityczny. Zaczynają rozumieć, że według ich północnoamerykańskich pojęć kwitnący interes związał się z bankrutującym towarzystwem angielskim. I w ten sposób powstaje nowa kombinacja handlowa: w Południowej Ameryce i na Pacyfiku próbuje się wygrać wojnę, którą zaczyna się przegrywać w Europie. Wuj Sam marzy o nowym imperium światowym pod gwiaździstym sztandarem.

—

Pierwszym krokiem do tego imperium według północnoamerykańskiego rzecznika Uptona Close, dziennikarza stojącego blisko amerykańskich sfer rządowych, jest protektorat; i zaraz wymienia południową Amerykę! Kolumbia, Venezuela, Ekwador i Peru mają być sparaliżowane od strony Panamy. Jankesi będą próbowali opanować także silniejsze państwa: Brazylię, Argentynę, Chile, Boliwię i Paragwaj, a mianowicie od wewnątrz, prowokując rewolucje w imię tak zwanych demokratycznych ideałów. Wreszcie zamierza wuj Sam pobić Japonię, by zaokrąglić swą „półkulę" na Dalekim Wschodzie, i włożyć sobie na głowę koronę imperatora Pacyfiku. Tymczasem dobry wuj próbuje wpłatać Południową Amerykę, i maskuje odpowiednie posunięcia oklepanymi hasłami jak: dobre sąsiedztwo, panamerykanizm i solidarność kontynentalna; nieustannie proponuje uwodzicielskie pożyczki, daje próbki swej poprostu wzrastającej wspaniałomyślności. Politycy dziennikarze, wojskowi, finansiści i aktorzy filmowi uwijają po naszych południowoamerykańskich krajach. Nasz wywóz cieszy się niesłychanymi ułatwieniami. Otwiera się przed nami niebo, a pomimo to nie bardzo się kwapimy. Z drugiej strony maluje się nam strasznymi kolorami piekło, by nam ułatwić wybór; „zaprzyjaźniona prasa" opisuje nam „piekło niemieckiego niebezpieczeństwa" i objaśnia je; rzuca się to niebezpieczeństwo na ekran, szeroko rozwodzą się nad nim rozgłośnie północnoamerykańskie w audycjach przeznaczonych dla Ameryki Południowej. Wyraźnie dąży się do sprowokowania psychozy kontynentalnej. Nie brak ani jednego ze znanych haseł. Lecz my znamy dobrze naszego bogatego sąsiada. Jeszcze wczoraj był skąpy i wyniosły, a dziś udaje wspaniałomyślnego i rozlewnego. Nie przechodzimy także do porządku dziennego nad faktem, że za jego siłą zbrojną kryje się więcej bluffu niż żelaza, i dlatego rozgrywamy z nim po domowemu partię pokera.

—

Europejczykowi może wydawać się wszystko inaczej, albowiem perspektywy zmieniają się łatwo w razie wielkich odległości, a publicystyka amerykańska jest nieprzyzwoicie krzykliwa. Może po tamtej stronie w Europie znajdzie się ten i ów, który wierzy w potęgę amerykańskiego przemysłu wojennego, zapominając o tym, że przemysł ten dopiero z trudem ruszył, wierzy w siłę bojową północnoamerykańskiej rasy. My tutaj w to nie wierzymy. Jesteśmy bliżej i znamy dobrze swego sąsiada. My patrzymy na niego inaczej i nie przeceniamy go, tym bardziej, iż znane jest nam niemieckie zwycięstwo, decydujące zwycięstwo, które otworzy wielkie perspektywy narodom, nie posiadającym złota i dewiz. Z drugiej strony liczymy sami na siebie, na swe własne siły i spokojnie czekamy na dalszy rozwój, który nie da długo na siebie czekać. Zdając sobie sprawę z powagi sytuacji sądzimy, że z powyższych względów niebotyczne marzenia wuja Sama są trochę komiczne. Brazylią kieruje Getulio Vargas, najbardziej przenikliwy mąż stanu naszego kontynentu. Dlatego nie uronimy ani łzy, jeśli się zmieni w kupę gruzów to, co w nią zmienić się musi. Wiemy, że nastąpi zmiana w dziejach świata, i nie pozwolimy zepchnąć się ze swej drogi krzykliwym groźbom.

—

Znane są nam nasze możliwości i, co więcej, nasza siła, choć nie ujawnia się ona w samolotach — olbrzymach i hiperdrednotach. Idziemy spokojnie drogą, którą nam wytyczył los, i nie traktujemy zbyt poważnie marzeń wuja Sama o protektoracie. Co przyjdzie i cokolwiek się stanie, będziemy ostatecznie silniejsi, choć chwilowo może wydawać się inaczej. (Tłumaczenie z brazylijskiego).

Od walki do stanu pokoju

Praca sił zbrojnych na odcinku gosp.-obronnej organizacji na Wschodzie

Urząd gospodarki obronnej przy naczelnym dowództwie sił zbrojnych, kierowany przez generała piechoty Thomas'a, umożliwił kierownikowi działu gospodarczego dziennika „Völkischer Beobachter" G. Ulbrichowi zaznajomienie się z działalnością tego urzędu. Poniżej podajemy artykuł G. Ulbricha.

Siły zbrojne Rzeszy Wielkich Niemiec od samego początku wyciągnęły wniosek ze świadomości, że wojna wymaga wprzęgnięcia do swej służby wszystkich sił gospodarczych kraju oraz jednolitego kierowania nimi. By podołać ważnym zadaniom na tym odcinku, stworzyły potrzebny do tego celu aparat, powołując do życia Urząd gospodarki obronnej i uzbrojeniowej dla terenów Rzeszy. Z wybuchem wojny spotykamy tę organizację także na obszarach zajętych i zdobytych.

Kampania przeciwko bolszewikom ma pod niejednym względem zupełnie inny charakter niż kampanie w 1939, 1940 i na początku 1941. Odpowiednio do tego przyjęła inny charakter także działalność i praca organizacji gospodarczo - obronnej. W walce z bolszewikami stała się intensywniejszą, zakreśloną na szerszą skalę, niż to miało miejsce uprzednio. Wyposażone w potrzebny materiał, opracowany naukowo przez Urząd gospodarki obronnej i uzbrojeniowej w Berlinie, różnorodne formacje tej organizacji stały 22 czerwca 1941 w pogotowiu do akcji przeciwko bolszewikom razem z milionami niemieckich żołnierzy. Częściowo przeszły granicę z walczącymi oddziałami, częściowo szły bezpośrednio za nimi.

Rodzaj ich działalności u boku walczących wojsk był mniej więcej taki jak podczas dawniejszych kampanii obecnej wojny. Jednak poważnie wzrósł stopień zadań, które miały do zrealizowania. Oficer łącznikowy do spraw gospodarczo-obronnych przy walczących wojskach często miał wpływ na plan i przebieg operacyj. Specjalny oddział, który miał do dyspozycji, często znajdował się w grupie oddziału idącego na przodzie. Przez zdecydowane działanie i błyskawiczną akcję — przy czym często decydują minuty — osiągnął na swoim odcinku sukcesy, które w ramach ogólnej akcji są dla przyszłości rozstrzygające. Znaczenie dokonanych czynów będzie mogło być w pełni ocenione dopiero po skończeniu obecnej wojny.

Po zdobyciu jakiegoś obszaru na Wschodzie oficerowie, specjalni kierownicy, podoficerowie i zwykli żołnierze gospodarczo - obronnej organizacji muszą troszczyć się o wszystko, co dotyczy ponownego uruchomienia gospodarki w interesie sił zbrojnych własnego kraju i miejscowej ludności. Na pierwszym miejscu idą zakłady zaopatrzeniowe. Trzeba je jaknajprędzej puścić w ruch. W licznych wypadkach udało się to niezwykle szybko, jeśli zważyć, że w pierwszej chwili nie można sprowadzić z kraju części zapasowych i urządzeń, gdyż wszystkie środki transportowe są potrzebne do przewozu innych ważniejszych rzeczy, potrzebnych armii. I jeśli niedługo po skończeniu działań wojennych można zameldować o uruchomieniu zakładów zaopatrzeniowych, kryje się za tym prostym stwierdzeniem faktu wysiłek przeważnie kilku ludzi, którego nie można porównać z wysiłkiem we własnym kraju już choćby z tego względu, że tam nie może być mowy o improwizowaniu w tak dużym zakresie i przy pomocy tak niedostatecznych środków, jak tutaj.

Wielkie znaczenie dla ukształtowania gospodarki na zdobytych i obsadzonych terenach w najbliższej przyszłości ma rozpoczynać natychmiastowe badanie sytuacji na miejscu przez gospodarczo obronną organizację sił zbrojnych. Naturalnie istnieją podstawy, które przynosi się z sobą z kraju, jak również punkty zaczepienia dla pracy. Przy ich pomocy inwentaryzuje się to, co na nowym terenie istnieje. Należy skrupulatnie zbadać składy i fabryki oraz szczegółowo wszystko zarejestrować. Przy dużych przestrzeniach na Wschodzie oraz fatalnych bolszewickich drogach zadanie to jest niezmiernie trudne, tym trudniejsze, że realizacji często stoją na przeszkodzie trwające jeszcze walki w niektórych okolicach terenu, który ma być objęty opieką. Dalszym utrudnieniem są sowieckie metody niszczycielskie.

Ręka w rękę z badaniem musi iść zabezpieczenie materiałów, albowiem znajdują się wśród nich takie, które się łatwo psują, i na składzie nie mogą długo leżeć. Jeśli dobra te się nie zepsuły, lecz zostały właściwie wykorzystane, jest to zasługa referenta transportowego organizacji gospodarczo - obronnej; zasługi tej nie można dość ocenić. Referent ten bowiem w pierwszej fazie nie ma do dyspozycji ani środków transportowych, ani dróg komunikacyjnych, gdyż wszystko jest w pełni wykorzystane przez walczące wojska. W zakresie transportu jest więc całkowicie skazany na własną inicjatywę i zaradność.

Badanie, a następnie ugrupowanie otrzymanego materiału jest warunkiem uruchomienia życia gospodarczego na zdobytym terenie. Na pomoc materialną z kraju nie można liczyć. Nowe gospodarcze życie musi być zbudowane z ruin i resztek maszyn. I buduje się! Często w bardzo krótkim czasie i przy pomocy maszyn, które w kraju nawet i dziś nie służyły by do niczego innego, jak do napełniania nimi pieców hutniczych. Z prawdziwego łomu i gruzów puszcza się w ruch maszynę za maszyną, fabrykę za fabryką. Reguluje się zaopatrywanie w materiał opałowy (torf lub drzewo), zabezpiecza stałą dostawę.

Obraz byłby niezupełny, gdyby nie wspomnieć o pracach na odcinku gospodarki rolnej, leśnej i drzewnej, które wykonują fachowcy organizacji gospodarczo - ochronnej. Kampania przeciwko bolszewikom rozpoczęła się w lecie. Po zdobyciu terenów trzeba było natychmiast zatroszczyć się o żniwa, o wykonanie prac jesiennych i zabezpieczenie prac wiosennych. Na dawnym terenie bolszewickim nie tylko udało się wszystkie te prace zrealizować, co więcej, w jesieni udało się obsiać większą przestrzeń niż obsiano w minionych latach za czasów panowania bolszewickiego. Na odcinku hodowli bydła w krajach nadbałtyckich można było w zasadzie budować na tym, co zostało, podczas gdy na sąsiadujących z nimi dawnym terenie sowieckim trzeba organizować nowe podstawy. Także na odcinku gospodarki leśnej i drzewnej należy kraj zbadać, zabezpieczyć zasoby, zaspokoić duże zapotrzebowanie dla wojska, i jednocześnie pamiętać o racjonalnej gospodarce leśnej.

Ta odbudowa całej gospodarki przez organizację gospodarczo - obronną obejmuje teren aż do samego frontu. Musi być wykonana przez stosunkowo nieliczny sztab ludzi. Jak intensywne postępy zrobiła ta organizacja w stosunkowo krótkim czasie, wynika z tego, że nawet na dawnym sowieckim terenie trzeba było zorganizować urząd pracy, który zgodnie z nowoczesnymi zasadami niemieckimi przeprowadza rejestrację sił roboczych oraz je skierowuje do pracy. Wobec rozwijającej się gospodarki okazało się koniecznym uruchomienie kasy rozrachunkowej, przez którą przechodzą konta poszczególnych przedsiębiorstw.

Zdobyty i obsadzony teren wschodni w chwili obecnej musi naturalnie zaspakajać przede wszystkim potrzeby walczących wojsk, i to w najszerszym zakresie. Obejmują one uruchomienie sprzętu (samochody), wyżywienie, pokrywanie potrzeb zimowych w postaci baraków, strażnic, pieców, miednic, lamp, świec i ciepłych wyrobów futrzanych. Jednak o ile to tylko możliwe ma się już na uwadze gospodarcze planowanie na dalszą metę.

A jeśli na jakimś obszarze nastał ład i jeśli obszar ten przechodzi w ręce cywilnych władz administracyjnych, znajdują one nietylko nowe życie gospodarcze, ale i podstawy na których mogą szybko kontynuować swą dalszą pracę twórczą. Zaś aparat gospodarczo obronny nie staje się już zbędnym. Częściowo pozostaje, choć pod inną nazwą i mając inne zadania, które w zasadzie odpowiadają zadaniom inspekcji uzbrojeniowej na obszarze Rzeszy.

Brytyjskie obawy

D. BERLIN. Uwaga politycznych kół w Berlinie skierowana jest obecnie na pytanie, jakie stanowisko zajmie Rzesza wobec japońsko-amerykańskiego konfliktu. Należy oczekiwać oświadczeń ze strony niemieckiej, a choć o ich formie, treści i czasie zachowuje się ścisłe milczenie, należy przypuszczać, że wobec wielkiego znaczenia, jakie ma zajęcie wyraźnego stanowiska, oświadczenie to nie da na siebie długo czekać.

Tymczasem prasa w rozważaniach politycznych na tle niedawnej i dalszej przeszłości zupełnie wyraźnie stwierdza winę Roosevelta i jego otoczenia za wybuch wojny z Japonią. W rozważaniach tych kładzie się głównie nacisk już nie tylko na politykę Stanów Zjednoczonych w stosunku do Japonii, lecz tak samo podkreśla się nieustanne próby Roosevelta włączenia się za każdą cenę do wojny w Europie. Wylicza się różne etapy polityki Roosevelta, skierowanej przeciwko Rzeszy i Europie, oraz przedstawia nieustanne wzmaganie się stosowanych przez prezydenta posunięć, które doprowadziły do materialnego poparcia Anglii do usunięcia przeszkód, spowodowanych ustawą o neutralności. Jako istotny punkt polityki wojennej Roosevelta podkreśla się wydany przez niego rozkaz strzelania do niemieckich statków.

Wszyscy dobrze pamiętają o podwójnej polityce, która, kierowana osobiście przez prezydenta, zwalcza i sabotuje tak na Dalekim Wschodzie, jak i w Europie sprawiedliwe wymagania panujących na tej przestrzeni mocarstw. Tymczasem publiczność niemiecka śledzi z napięciem działania wojenne, rozgrywające się na obszarach Pacyfiku. Jest widoczne, iż sprężystość japońskiego dowództwa oraz siła uderzeniowa japońskiej armii zrobiły niezwykłe wrażenie.

W związku z początkowymi poważnymi sukcesami japońskimi, snuje się rozważania na temat, jak się odbije na sytuacji wojskowej w Europie zaangażowanie Ameryki przeciwko Japonii na Dalekim Wschodzie. Podstawą tych niemieckich rozważań są sporadyczne głosy angielskie, które wyrażają już obawę, że Ameryka bardziej niż dotąd będzie skrępowana potrzebami i koniecznościami własnej wojny. Wiadomo, że nawet Churchillowi wymknęły się podczas przemówienia podobne obawy.

Wnioskuje się stąd, że także naród angielski co raz to jaśniej sobie uświadamia, iż pod presją rozwijających się wypadków amerykańska pomoc materialna dla Anglii musi doznać istotnego uszczerbku. Według niemieckiego poglądu okoliczność, że w Anglii spodziewano się bardzo poważnej pomocy ze strony Ameryki, ujawnione w Anglii obawy są charakterystycznym symptomatem dla ogólnej sytuacji wojskowej imperium.

Ze względów politycznych interesującym jest wreszcie fakt, że w rozważaniach niemieckich na temat dalekowschodnich wypadków zupełnie nie porusza się stanowiska w nich Związku Sowieckiego.

(„W. Z.")

Polityka Roosevelta doprowadziła do wojny

BERLIN. DNB. „Deutsche Diplomatisch-politische Korrespondenz" widzi w wojnie między Japonią a Stanami Zjednoczonymi owoc prowokacyj Roosevelta, który stale łamał przeszkody, jakie przed niewielu jeszcze laty zbudowano w ustawodawstwie amerykańskim dla ochrony przed wojną. Zasada niewypowiedzianej wojny, a jednocześnie atakowanie okrętów — podkreśla „Korespondencja" — została przez Roosevelta ogłoszona jako północno-amerykańska zasada państwowa.

Każdy, kto się nie ugiął przed wolą Roosevelta musiał się każdej chwili liczyć z przeprowadzeniem przeciwko sobie przez Stany Zjednoczone odpowiedniej „akcji". „Korespondencja" wskazuje na nieustanne intrygi Stanów Zjednoczonych przeciwko Japonii i podkreśla, że na odwrót Japonia nie uczyniła nigdy najmniejszej próby mieszania się w sprawy zachodniej półkuli.

„Korespondencja" przypomina, że Stany Zjednoczone od czasów prezydentury Roosevelta narzucały się we Wschodniej Azji w roli rozjemcy i podczas gdy Japonia stale z niezrównaną cierpliwością szukała porozumienia, Roosevelt uprawiał swoją politykę mieszania się w sprawy wschodnie, i to tym bezwstydniej, że otwarcie zajmował stanowisko przychylne pewnej partii, przez co ostatecznie pogwałcił neutralność.

Roosevelt starał się wykorzystać każdą sposobność, — zauważa dalej „Korespondencja", — dla wzmocnienia w groźny sposób swoich militarnych pozycyj mocarstwowych i dla co raz dalszego posuwania się w rejony, nie mające nic wspólnego z półkulą zachodnią i jej bezpieczeństwem. Niesłychany brak odpowiedzialności Roosevelta widzi „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz" w tym, że, podobnie jak Churchill sprzymierzył się on z bolszewizmem i chciał mu wszelkimi środkami pomagać kosztem bezpieczeństwa europejskich narodów kulturalnych.

Kończąc zaznacza „Korespondencja": „Dzisiejszym zadaniem Japonii jest obrona i oczyszczenie przestrzeni, — do której nowego uporządkowania ma ona prawa naturalne i historyczne, —oraz uwolnienie od tych samych obcych mocarstw, które dla zaspokojenia swoich imperialistycznych i plutokratycznych celów byłyby gotowe bez żadnych wahań oddać kontynent europejski na łup bolszewizmu".

W jaki sposób Ameryka wywołała wojnę?

Memorandum japońskie wystosowane do Waszyngtonu

TOKIO, DNB. 8 grudnia. Wiadomość o ogłoszeniu stanu wojennego przeciwko Stanom Zjednoczonym i Anglii spotkana została w Tokio jako wielka niespodzianka, wywołując tam jednakże równocześnie zdecydowaną postawę. Ludność Tokio zdaje sobie sprawę, że wypowiedzenie wojny usunęło nareszcie napięcie ostatnich dni. Kroki przedsięwzięte przez rząd były najlepszym rozwiązaniem, gdyż stanowisko USA czyniło wojnę nieuniknioną. Prezes rady ministrów Tojo wyraził się między innymi w mowie wygłoszonej przez radio do narodu japońskiego, że jest o zwycięstwie Japonii przekonany. USA postawiło Japonii warunki nie do przyjęcia. Zostało wysunięte żądanie bezwzględnego wycofania japońskich sił wojsk. z Chin, odsądzenia od praw rządu Nankińskiego, wreszcie anulowania paktu trzech. O ile by Japonia na te warunki się zgodziła, mówił Tojo dalej, prestige i dalsze istnienie imperium japońskiego byłyby zachwiane. „Życie moje", mówił Tojo „należy do cesarza, i wiem, że cały naród japoński wypowie się bez zastrzeżeń za wysokim celem postawionym przez cesarską politykę. Klucz do zwycięstwa znajduje się w wierze w zwycięstwo.

W ciągu swej długoletniej historii Japonia nigdy nie zaznała porażki. Jeżeli Japonia wykazywała dotychczas niesłychaną wprost cierpliwość, to pochodziła ona jedynie z życzenia by utrzymać pokój i zaoszczędzić ludzkości niewypowiedzianych cierpień".

Dalej Tojo oświadczył, że jest szczęśliwy, że sojusz z Niemcami i Włochami jak również stosunki z Chinami i Mandżuko są coraz bliższe. Dla 100 milionów Japończyków nadszedł czas by wszystko ofiarować dla sprawy ojczyzny.

Dostarczone USA memorandum japońskie wskazuje wyraźnie na liczne powody, które spowodowały wyciągnięcie przez Japonię ostatecznych wniosków w związku z ego. stycznym i nieustępliwym stanowiskiem USA. Memorandum wspomina m. in. o daleko posuniętej propozycji japońskiej z 20 listopada, wg której oba rządy miały się zobowiązać, do nietrzymania sił zbrojnych na jakichkolwiek bądź terenach Azji południowo-wschodniej i południowego Pacyfiku za wyjątkiem francuskich Indochin. Dalej miały wg tej propozycji oba państwa dbać o zabezpieczenia w Indiach holenderskich towarów, używanych przez oba państwa. Poza tym miały zostać ponownie nawiązane stosunki handlowe, co miało dotyczyć między innymi dostaw amerykańskich.

Rząd USA miał się według tej propozycji zobowiązać do nieprzedsiębrania żadnych kroków przeciwdziałających przywróceniu pokoju między Japonią i Chinami. Ostatecznie zobowiązał się rząd japoński do wycofania wojska stacjonującego w Indochinach francuskich po przywróceniu stosunków pokojowych z Chinami, lub też po wprowadzeniu możliwego do przyjęcia stanu pokojowego na terenach Pacyfiku.

Rząd USA, brzmi memorandum dalej, nietylko propozycje te odrzucił, lecz jednocześnie powiadomił o swoim zamiarze, kontynuowania swojej pomocy dla Czang-Kai-Szeka. Oprócz tego została przezeń cofnięta pierwotna propozycja wystąpienia w charakterze pośrednika pokojowego między Japonią i Chinami, umotywowana w ten sposób, że jeszcze czas odpowiedni do tego nie nadszedł.

Z tego wszystkiego należy wyciągnąć wniosek że rząd USA według swego własnego mniemania, pracuje nad dalszym rozszerzeniem się wojny. Z jednej strony mówi Rząd USA ciągle z naciskiem o konieczności utrzymania zasad pokojowych, gdy jednocześnie z drugiej strony przeprowadza wraz z Anglią i innymi narodowościami ucisk gospodarczy, który musi być uważany za gorszy od ucisku wojennego.

Rząd japoński żałuje więc, że zmuszony jest zakomunikować rządowi USA, że w związku ze stanowiskiem UAS, Japonia uważa za rzecz niemożliwą doprowadzenie do porozumienia za pośrednictwem dalszych pertraktacji.

WYPOWIEDZENIE WOJNY

TOKIO, 8.12. Przedstawiciele japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych wręczyli w poniedziałek ambasadorom Stanów Zjednoczonych i Anglii oraz posłom Kanady i Australii, formalne wypowiedzenia wojny. Prosili poza tym o zawieszenie czynności dyplomatycznych i konsularnych. Jednocześnie zapewniono członkom odnośnych przedstawicielstw, że zgodnie z prawem międzynarodowym, zostały poczynione wszelkie kroki by zabezpieczyć im bezpieczeństwo osobiste. To samo dotyczy wszystkich obywateli tych państw.

OŚWIADCZENIE LONDYNU

STOCKHOLM, 8.12. Według doniesień komunikatu Schenectady, ambasador brytyjski w Tokio doręczył rządowi japońskiemu notę zawierającą oficjalne wypowiedzenie wojny przez Wielką Brytanię. Australijski gabinet wojenny ma, według doniesień brytyjskich, również ogłosić stan wojenny między Japonią i Australią. Nowozelandzki gabinet wojenny zbierał się w niedzielę, wg. doniesień Reutera, kilkakrotnie na narady. Ministrowie obradowali z szefem Sztabu Generalnego i z prezesem rady ministrów.

Sytuacja wytworzona wskutek wojny między USA i Japonią będzie przez rząd londyński, jak o tym radio brytyjskie donosi omawiana w związku z wiadomościami nadeszłymi z Waszyngtonu. Rząd brytyjski pozostanie w kontakcie z Dominiami. Churchill rozpoczął niezwłoczne narady ze swymi współpracownikami.

ROOSEVELT: „CIĘŻKIE STRATY NA HAWAJACH".

NOWY JORK, 8.12. Ludność Nowego Jorku dowiedziała się o rozpoczęciu działań wojennych w niedzielę popołudniu za pośrednictwem radja i dodatków nadzwyczajnych. Na Times Square zbierał się coraz bardziej rosnący tłum ludzi. W mieście panowało ogromne ogólne zdenerwowanie. Olbrzymie zainteresowanie ogółu wyraziło się nietylko przez tłumy przed redakcjami gazet, lecz również i w fakcie, że w kinach przerwano programy i nadawano ostatnie wiadomości o rozwoju wypadków. Zdenerwowanie w Nowym Jorku wyraziło się jeszcze zarządzeniem służby pogotowia przez kierownika nowojorskiej straży ogniowej oraz przygotowania do zaciemnienia miasta. W San Francisco zarządzono stan wojenny.

Roosevelt zwołał natychmiast nadzwyczajne posiedzenie gabinetu w którym od godz. 5-ej wzięli udział kierownicy parlamentarni obu partii. Roosevelt oświadczył w Białym Domu, że po jaknajszybszym ustaleniu stanu rzeczy, złoży kongresowi sprawozdanie prawdopodobnie w formie orędzia.

Wg. wiadomości radia Filadelfijskiego miał Roosevelt przedstawicielom prasy oświadczyć, że flota i armia USA poniosły na Hawajach ciężkie straty. W sobotę zarządził prezydent z własnej inicjatywy całkowitą mobilizację wojsk amerykańskich.

TRABANCI ROOSEVELTA

AMSTERDAM, 8.12. Wg. doniesień brytyjskiej służby informacyjnej Kuba i Costarica przyłączyły się do amerykańskiego frontu antyjapońskiego i wypowiedziały wojnę Japonii. Dalsze wiadomości brytyjskie z Nowego Jorku podają o wypowiedzeniu wojny Japonii przez Indie holenderskie.

Radio londyńskie donosi, że prezydent Urugwaju oświadczył iż oddaje wszystkie lotniska i siły wojenne do dyspozycji USA.

Anordnung

des Generalkommissars in Kauen über die Lohnsteuer

Gemäss § 7 der Anordnung über steuerliche Massnahmen im Ostland vom 18 Oktober 1941 bestimme ich im Einvernehmen mit dem Reichskommissar für das Ostland das Folgende:

§ 1. Steuerpflichtig sind alle Personen, die Einkünfte aus Arbeitslohn beziehen.

§ 2. Ale Einkünfte aus Arbeitslohn gelten:

1) Entgelte für den Dienst in staatlichen, kommunalen und privaten Behörden und Unternehmen oder bei anderen Personen wie: Lohn, Familienzuschläge, Entgelte für geleistete Ueberstundenarbeit, Urlaubsgelder, Tantiemen, Gratifikationen und andere Entgelte in Geld oder Naturalien, welche auf Grund eines Dienstverhältnissen gezahlt werden.

2) Pensionen, einmalige Auszahlungen an den Arbeitnehmer oder seine Familienangehörigen die auf Grund einen Dienstverhältnisses oder eines früheren Dienstverhältnisses geleistet werden.

3) Repräsentationsgelder, Diäten und Fahrgelder, die von Behörden, Unternehmen oder privaten Personen gezahlt werden, soweit sie die tatsächlichen Ausgaben übersteigen.

§ 3. Steurfrei sind:

1) Landarbeiter.

2) Arbeitnehmer, deren Verdienst RM 50,— monatlich nicht erreicht.

§ 4. 1) Die Steuer wird monatlich vom Lohn des laufenden Monates in folgendem Umfang erhoben:

Monatslohn		Steuersatz	
Von RM 50	bis RM 100	— 1.45 u. 8%	der Summe, die RM 50 übersteig
„ „ 101	„ „ 150	— 5 45 u. 10%	„ „ „ „ 100 „
„ „ 151	„ „ 200	— 10 45 u. 12%	„ „ „ „ 150 „
„ „ 201	„ „ 250	— 16 45 u. 15%	„ „ „ „ 200 „
„ „ 251	„ „ 300	— 23.95 u. 18%	„ „ „ „ 250 „
„ „ 301	„ „ 350	— 32 95 u. 21%	„ „ „ „ 300 „
„ „ 351	„ „ 400	— 43.45 u. 24%	„ „ „ „ 350 „
„ „ 401	„ „ 450	— 55.45 u. 27%	„ „ „ „ 400 „
„ „ 451	„ „ 500	— 68 95 u. 30%	„ „ „ „ 450 „
„ „ 501	„ „ 550	— 83.95 u. 30%	„ „ „ „ 500 „
„ „ 551	„ „ 600	— 98.95 u. 31%	„ „ „ „ 550 „
„ „ 601	„ „ 650	—114.45 u. 31%	„ „ „ „ 600 „
„ „ 651	„ „ 700	—129.95 u. 32%	„ „ „ „ 650 „
„ „ 701	„ „ 750	—145 95 u. 32%	„ „ „ „ 700 „
„ „ 751	„ „ 800	—167.95 u. 32%	„ „ „ „ 750 „
„ „ 801	„ „ 850	—177 95 u. 33%	„ „ „ „ 800 „
„ „ 851	„ „ 900	—194.45 u. 33%	„ „ „ „ 850 „
„ „ 901	„ „ 950	—210.95 u. 34%	„ „ „ „ 900 „
„ „ 951	„ „ 1000	—227.95 u. 34%	„ „ „ „ 950 „
„ „ 1000	„ „	—244.95 u. 35%	„ „ „ „ 1000 „

Die Steuer von einmaligen Auszahlungen (Tantiemen, Gratifikationen usw.) beträgt 20 vom Hundert.

§ 5. 1) Für Ledige, geschiedene Personen beiderlei Geschlechts, die kinderlos sind und kinderlose Witwer und Witwen erhöt sich die Steuer um 50 vom Hundert.

2) Von der mitverdienenden Ehefrau wird die Steuer die doppelter Höhe erhoben.

§ 6. 1) Steuerpflichtigen, die Kinder haben, wird der steuerbare Betrag um RM 24.— monatlich für jedem Kind ermässigt. Die Steuerermässigung wird erstmalig in dem Monat gewährt, in welchem dem Arbeitgeber das Vorhandensein des Kindes nachgewissen wird.

2) Die Steuermässigungen für das Kind wird, wenn beide Eheleute im einem Arbeiterverhältnis stehen, nur dem Ehemann, nicht auch der mitarbeitenden Ehefrau gewährt.

§ 7. Die Steuerermässigung den § 6 wird nur für Kinder im Alter bis zu 16 Jahre gewährt. Für Kinder, die sich überwiegend auf Kosten ihrer Eltern in einer Berufsausbildung befinden, wird die Steuerermässigung bis zum Alter von 19 Jahren gewährt. Kinder im Sinne dieser Vorschrift sind auch Adoptiv. Pflege und Stiefkinder.

§ 8. 1) Die Steuer ist vom Arbeitgeber für jeden Arbeitnehmer getrennt zu berechnen und monatlich vom Arbeitslohn einzubehalten.

2) Bei wöchentlicher, täglicher oder stündlicher Lohnzahlung ist für die Bemessung der Steuer der Lohn auf einen Monatslohn umzurechnen und die Steuer im Verhältnis zur tatsächlichen Arbeitszeit vom gezahlten Arbeitslohn zu berechnen. Dabei sind für einen Monat 4 Arbeitswochen, 25 Tage oder 300 Stunden zugrunde zu legen.

§ 9. 1) Die Steuer ist auch von dem Lohn der ganz oder teilweise in Naturalien gezahlt wird, zu entrichten. Der Wert des Naturallohnes ist unter Zugrundelegung der jeweils um Ort der Zahlung gültigen Kleinhandelspreise zu berechnen.

2) Reicht der neben den Naturadien in Geld ausbezahlte Lohn zur Entrichtung der Steuer nicht aus, so hat der Arbeitnehmer dem Arbeitgeber den fehlenden Betrag in Geld zu zahlen. Unterlässt der Arbeitnehmer die Zahlung, so hat der Arbeitgeber den Naturallohn im Werte den fehlenden Steuerbetrages zu kürzen und für die Steuer einzubehalten.

§ 10. Der Arbeitgeber hat die einbehaltenen Steuerbeträge jeweils bis zum 5. und 20. eines jeden Monats an die Lietuvos Bankas unter der Bezeichnung: „Lohnsteuer von . . bis . . . . " abzuführen.

§ 11. Die Steuerinspektoren und andere vom Direktor des Steuerdepartements bevollmächtigte Personen sind berechtigt, beim Arbeitgeber Bücher und Belege über die Errechnung, Einbehaltung und Abführung der Steuer an die Lietuvos Bankas zu überprüfen.

§ 12. Für die richtige und vollständige Einbehaltung und Abführung der Steuer verantwortlichen Personen wie Selbstschuldner.

§ 13. Der Arbeitgeber und die für die Berechnung und Abführung verantwortlichen Personen können bei nicht rechtzeitiger oder bei nicht vollständiger Abführung der nach diesen Vortschriften einzubehaltenden Steuer mit einer Geldstrafe bis zu 100 RM bestraft werden, wenn nicht nach anderen Vortschriften eine höhen Strafe verwirkt ist.

§ 14. Wer auf Aufforderung der zuständigen Behörde seine Bücher und Belege nicht vorlegt oder die Einsichtnahme in diese verweigert, kann durch Geldstrafen bis RM 100, für jeden Fall der Zuwiderhandlung dazu gezwungen werden.

§ 15. Für die Festzetzung der Strafen sind die Steuerinspektoren zuständig.

§ 16. Gegen die Straffensetzung des Steuerinspektors ist die Beschwerde an den Direktor den Steuer departaments zulässig. Die Beschwerde kann innerhalb einer Frist von 2 Wochen nach Zustellung der Straffestzetzung bei dem Steuerinspektor, der die Strafe festgesetzt hat, eingelegt werden. Die Entscheidung des Direktors des Steuerdepartements ist endgültig.

§ 17. Diese Anordung tritt am 1. November 1941 in Kraft. Das Gesetz der UdSSR vom 4. April 1940 über die Erhebung der Einkommensteuer und Kulturgebühr von den Arbeitern und Angestellten ist von diesem Zeitpunkt ab nicht mehr anzuwenden.

Der Generalkommissar in Kauen
gez. Dr. v. RENTELN.

Kauen den 28. November 1941.

Rozporządzenie

Generalnego Komisarza w Kownie w sprawie podatku od wynagrodzeń

Stosownie do § 7 zarządzenia w sprawie opłat podatkowych w Kraju Wschodnim z 18 października 1941 r. postanawiam w porozumieniu z Komisarzem Rzeszy dla kraju wschodniego co następuje:

§ 1. Obowiązane do uiszczenia podatków są wszystkie osoby, które mają dochody z tytułu wynagrodzenia za pracę.

§ 2. Za dochody z tytułu wynagrodzenia za pracę należy uważać.

1) zapłaty za usługi w państwowych, smorządowych i prywatnych urzędach i przedsiębiorstwach, jako też zapłaty pobierane od innych osób, jak: wynagrodzenie, dodatki na rodzinę, zapłaty za przepracowane godziny nadliczbowe, uposażenie w czasie urlopu, tantiemy, gratyfikacje i inne zapłaty w gotówce lub w naturze, które wypłaca się na podstawie stosunku służbowego.

2) Pensje, jednorazowe wypłaty, uiszczane pracobiorcy albo członkom jego rodziny na podstawie stosunku służbowego lub dawniejszego stosunku służbowego.

3) Sumy reprezentacyjne, diety i kwoty na podróże, wypłacane przez władze, przedsiębiorstwa i osoby prywatne, jeśli sumy te przekraczają rzeczywiste wydatki.

§ 3. Wolni od płacenia podatku są:

(Dokończenie na str. 4-ej)

(Dokończenie ze str. 3-ej).

Rozporządzenie

Generalnego Komisarza w Kownie w sprawie podatku od wynagrodzeń

1) robotnicy rolni,

2) pracobiorcy, których zarobek nie osiąga miesięcznie kwoty 50 RM.

§ 4. Podatek potrąca się miesięcznie od wynagrodzenia za bieżący miesiąc w następującym wymiarze:

Wynagrodzenie miesięczne		Stawka podatku	
Od 50 RM	do 100 RM	— 1.45 i 8%	sumy, która przekracza 50 RM
„ 101 „	„ 150 „	— 5 45 i 10%	„ „ „ 100 „
„ 151 „	„ 200 „	— 10.45 i 12%	„ „ „ 150 „
„ 201 „	„ 250 „	— 16.45 i 15%	„ „ „ 200 „
„ 251 „	„ 300 „	— 23.95 i 18%	„ „ „ 250 „
„ 301 „	„ 350 „	— 32.95 i 21%	„ „ „ 300 „
„ 351 „	„ 400 „	— 43.45 i 24%	„ „ „ 350 „
„ 401 „	„ 450 „	— 55.45 i 27%	„ „ „ 400 „
„ 451 „	„ 500 „	— 68.-5 i 30%	„ „ „ 450 „
„ 501 „	„ 550 „	— 83.95 i 30%	„ „ „ 500 „
„ 551 „	„ 600 „	— 98 95 i 31%	„ „ „ 550 „
„ 601 „	„ 650 „	—114.45 i 31%	„ „ „ 600 „
„ 651 „	„ 700 „	—129.95 i 32%	„ „ „ 650 „
„ 701 „	„ 750 „	—145.95 i 32%	„ „ „ 700 „
„ 751 „	„ 800 „	—167.95 i 32%	„ „ „ 750 „
„ 801 „	„ 850 „	—177.95 i 33%	„ „ „ 800 „
„ 851 „	„ 900 „	—194.45 i 33%	„ „ „ 850 „
„ 901 „	„ 950 „	—210.95 i 34%	„ „ „ 900 „
„ 951 „	„ 1000 „	—227.95 i 34%	„ „ „ 950 „
„ 1001 „	„	—244.95 i 35%	„ „ „ 1000 „

Podatek od jednorazowych wypłat (tantiemy, gratyfikacje i t. p.) wynosi 20 %.

§ 5. 1) Osoby stanu wolnego, osoby rozwiedzione obydwojga płci, które nie posiadają dzieci, oraz bezdzietni wdowcy i wdowy płacą podatek wyższy o 50 proc.

2) Od zarobkującej równocześnie żony pobiera się podatek w podwójnej wysokości.

§ 6. 1, Obowiązanym do płacenia podatku posiadającym dzieci zmniejsza się sumę należnego podatku o 24 RM. miesięcznie na każde dziecko. Zmniejszenie podatku następuje po raz pierwszy w tym miesiącu, w którym pracownik udowodnił posiadanie dziecka.

2) W wypadku, gdy obydwoje małżonków pracuje zarobkowo, zniżki podatkowe na dzieci przysługują jedynie mężowi, a nie równocześnie i żonie pracującej.

§ 7. Przewidziane w § 6 zniżki podatkowe przysługują jedynie dzieciom w wieku do 16 lat. Dla dzieci, które kształcą się zawodowo, zasadniczo na koszt swoich rodziców, przysługuje zniżka podatku aż do 19 lat. Dziećmi w rozumieniu niniejszego przepisu są również dzieci adoptowane, wychowankowie i pasierbi.

§ 8. 1) Pracodawca winien obliczyć podatek oddzielnie dla każdego pracownika i potrącać go miesięcznie od wynagrodzenia za pracę.

2) Przy tygodniowej, dziennej i godzinnej wypłacie wynagrodzenia należy dla wymiaru podatku przeliczyć wynagrodzenie na wynagrodzenie miesięczne, a podatek obliczyć w stosunku do rzeczywistego czasu pracy od wypłaconego wynagrodzenia za pracę. Przy czym za miesiąc należy uważać 4 tygodnie robocze, 25 dni albo 300 godzin.

§ 9. 1) Podatek należy potrącać również od wynagrodzenia, które wypłaca się całkowicie lub częściowo w naturze. Wartość wynagrodzenia w naturze należy obliczać, biorąc za podstawę każdorazowe ceny detaliczne w miejscu wypłaty.

2) Jeśli wypłacona jako wynagrodzenie obok naturaliów gotówka nie wystarcza do pokrycia podatku, winien pracownik uścić pracodawcy brakującą kwotę w gotówce. Jeśli pracownik zaniecha wpłaty, winien pracodawca zmniejszyć wynagrodzenie w naturze o wartość brakującej sumy podatkowej i zatrzymać ją w charakterze podatku.

§ 10. Pracodawca winien zatrzymane sumy podatkowe przekazywać każdorazowo do 5 i do 20 każdego miesiąca do Banku Litewskiego z zaznaczeniem: „Podatek od wynagrodzeń od . . . do . . .".

§ 11. Inspektorzy podatkowi i inne, posiadające pełnomocnictwo od dyrektora departamentu podatkowego osoby, są upoważnione do badania u pracodawcy ksiąg i załączników, odnoszących się do obliczenia, zatrzymania i przekazania podatku do Banku Litewskiego.

§ 12. Za prawidłowe i całkowite potrącenie i przekazanie podatku odpowiadają osobiście pracodawcy i odpowiedzialne za obliczenie i przekazanie podatku osoby jako dłużnicy.

§ 13. Pracodawcy i odpowiedzialne za obliczenie i przekazanie podatku osoby mogą być w wypadku nieregularnego lub niepełnego przekazania zatrzymanego w myśl tych przepisów podatku ukarane grzywną pieniężną do 100 RM, jeśli inne przepisy nie przewidują wyższej kary.

§ 14. Kto na żądanie właściwej władzy nie przedłoży swoich ksiąg i załączników albo odmówi wglądu w te dokumenty może być za każdy wypadek przeciwdziałania zmuszony do tego grzywną do 100 RM.

§ 15. Właściwą instancję wyznaczania kar są inspektorzy podatkowi.

§ 16. Przeciw orzeczeniu karnemu inspektora podatkowego dopuszczalne jest zażalenie do dyrektora departamentu podatkowego. Zażalenie może być złożone w terminie 2-tygodniowym od chwili doręczenia nakazu karnego na ręce inspektora podatkowego, który nałożył karę. Rozstrzygnięcie dyrektora departamentu podatkowego jest ostateczne.

§ 17. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 listopada 1941 r. Od tego terminu nie należy stosować względem robotników i pracowników ustawy ZSSR z 4 kwietnia 1940 r. w sprawie ściągania podatku dochodowego i należności na cele kulturalne.

Generalny Komisarz w Kownie
podp. Dr. v. RENTELN.

Kauen, 28 listopada 1941.

Wiadomości z dnia

12 Grudzień PIĄTEK Aleksandra

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 16.13 do 8.20.

— RORATY SZEWCÓW. Dnia 14 b. m. o godz. 7 rano w kościele Św. Jana odbędą się Roraty szewców, na które zapraszamy kolegów wraz z rodzinami.

— UWADZE KIEROWNIKÓW BUCHALTERII W URZĘDACH I PRZEDSIĘBIORSTWACH. Wszystkie urzędy, przedsiębiorstwa i inne instytucje winny do dnia 14 grudnia b. r. wydelegować swych buchalterów do Komitetu Samopomocy przy ul. Dżidziojî (Wielkiej) 8—2 celem zasięgnięcia informacyj i otrzymania instrukcji pisemnej o wykonywaniu samopomocy. Z przedsiębiorstw, w których nie ma buchalterów winni się zgłosić kierownicy. Celem załatwiania tych spraw w Komitecie wprowadzono dyżury od godz. 8 do 20.

— PROSIMY O UDZIAŁ W AKCJI ZBIÓRKOWEJ. Akcja zbiórkowa Samopomocy trwa nadal w ramach Tygodnia Samopomocy. Po przeprowadzeniu zbiórki do puszek na ulicy, będzie obecnie przeprowadzana zbiórka ubrania, obuwia i t. p. przedmiotów w mieszkaniach. W tym celu potrzebni są kwestarze. Wobec powyższego prosimy wszystkich ludzi dobrej woli o udział w tej akcji. Zwłaszcza prosimy o udział wszystkich studentów i studentki, nauczycieli i innych. Panie, do których zwracamy się ze szczególną prośbą mogą utworzyć grupę przy Komitecie Samopomocy. Prosimy przedsiębiorstwa i urzędy o wydelegowanie 2—4 kwestarzy. Ludzie, którzy wpadli w niedostatek, a takich w Wilnie jest dużo, oczekują śpiesznej pomocy. Praca przy pomocy dla bliźnich spotka się z ogromną wdzięcznością.

Rejestracja kwestarzy w lokalu komitetu Samopomocy (ul. Dżidzioji Wielka 8—2) trwa do dnia 14 grudnia b. r. włącznie, codziennie od godz. 8 do 20 bez przerwy.

Komitet Samopomocy w Wilnie.

— CHOINKI NA PLACACH PUBLICZNYCH. W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia istnieje projekt ustawienia wielkich choinek świątecznych w kilku punktach miasta. Projekt ten ma być w najbliższym czasie zrealizowany. (p).

— SPRZEDAŻ MYDŁA W SKLEPACH. Sklepy rejonowe przystąpiły obecnie do sprzedaży mydła na kartki. Sprzedaż jest dokonywana na podstawie odcinka A nr. 1 karty żywnościowej. Racja mydła wynosi 100 gr. na osobę. (p).

— KTO NIE UBEZPIECZYŁ MIENIA BĘDZIE KARANY. Specjalni inspektorzy ubezpieczeniowi kontrolują obecnie, czy wszyscy posiadacze nieruchomości i zwierząt gospodarskich ubezpieczyli swe mienie w myśl odpowiednich zarządzeń władz. Osoby, które tego nie dokonały, będą ukarane przez Komisarza Okręgowego. Kara będzie wymierzana w formie grzywny z zamianą na areszt. (p).

— NOWY NACZELNIK INSPEKTORATU HANDLOWEGO. Kierownikiem Inspektoratu gospodarstwa krajowego (przemysłu i handlu) został mianowany inżynier K. Błażys. (p).

— ODBIÓR PRZESYŁEK POCZTOWYCH. Obecnie odbiorcy przesyłek pocztowych—paczek, zamiast uprzednio rozsyłanych wezwań, otrzymują adresy pomocnicze, na których jest wypisany adres odbiorcy i nadawcy oraz waga paczki. Z tym adresem odbiorca winien zgłaszać się osobiście po odbiór paczki. O ile odbiorca nie może zgłosić się osobiście, to winien przysłać odpowiedniego pełnomocnika z pełnomocnictwem, stwierdzonym przez władze.

— SALON SZTUKI W WILNIE. Spółdzielnia artystyczna „Daile" zamierza utworzyć w Wilnie stałą wystawę dzieł sztuki w formie salonu. Salon ów będzie można zwiedzać. Jednocześnie znajdujące się tam dzieła malarzy i rzeźbiarzy będą wystawione na sprzedaż.

— ZATRUCIE SIĘ KWASEM OCTOWYM. W nieustalonych narazie okolicznościach uległ zatruciu kwasem octowym Rynkievicius Stasys zamieszkały przy ul. Savanorių (Legionowa) Nr. 147 m. 2.

Po udzieleniu pierwszej pomocy przez przybyłe pogotowie ratunkowe, denata pozostawiono na kuracji w domu. (t).

— NAPAŚĆ NA ULICY. Wracający do domu Henryk S. (ul. Savičius, Sawicz, 17—3) został na ulicy napadnięty i ciężko pobity przez nieznanych napastników. Poszkodowanemu udzielono pierwszej pomocy w pogotowiu ratunkowym. (t).

—oOo—

RADIO

PIĄTEK, 12 grudnia 1941 r.

7.00 — Dziennik po niemiecku, 7.30 — koncert poranny płyty, 9.00 — dziennik po niemiecku, 12.00 — sygnał czasu, 12.30 — dziennik po niemiecku, 13.35 — koncert obiadowy, 14.00 — dziennik po niemiecku, 14.15 — dziennik po polsku, 14.30 — koncert obiadowy, 15.00 — wiadomości z frontu w jęz. niemieckim, 16.30 — dziennik po polsku, 17.00 — dziennik po niemiecku, 19.00 — koncert rozrywkowy, 20.00 — dziennik po niemiecku, 20.15 — koncert, 21.20 — koncert mandolinowy, 22.00 dziennik po niemiecku, 22.30 — muzyka rozrywkowa.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 31-00, Redakcja 27-67, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od 12—14. Administracja czynna od godz. 8—18 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milimetr. 1 szpalt. na 4 str.—10 fen. Drobne do 10 słów—1 RM., następne słowo—5 fen., 1 wiersz w kronice—30 fen., matrymonjalne—10 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 5 fen., poszukującym pracy 50% rabatu. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 8 szpalt. Admin. nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie   Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.